

Nowy

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Sroda, dnia 23 lutego 1916 r.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie 12 msk., półrocznie 6 msk., miesięcznie 1 msk. Za odnośnienie do domu 40 f. mies.

Redakcja i administracja
Zachodnia 37.

Cena ogłoszeń: I-sza strona 1 msk. za wiersz lub jego miejsce, nadstawane 1 msk., nekrologi i reklamy 40 f., ogłoszenia zwy- czajne 20 f., ogłoszenia drobne 4 f. za wyraz.

Teatr Polski

Cegielniana 63.

Bilety, na bytę w 22, są ważne.

Dziś, w środę, dnia 23 lutego 1916 roku

CARMEN

Opera w 4 aktach Libretto Meilhaca i Halevy'ego o podług noweli Prospera Merimé, muzyka Jerzego Bizeta, Gościenny występ art. Opery Warszaw Pp. Heleny Tracewskiej, Henryka Drzewieckiego oraz Lidji Gablerówny i Dra L. Prybulskiego i inn. Kapelm. M. Bensmann Główny reżyser Henryk Drzewiecki.

Bilety wcześniej do nabycia w eukleral W-go Gostomskiego, w dniu zaś widowiska w kasie teatru.

Ochrona macierzyństwa.

Ewolucja normalnego bytu ludzkości spoczywając na podłożu idei zdrowia i dobrobytu rodziny zdawałoby się, że spokojem filisterskiego przekonania godzi się na opłakane skutki prawnego stanowiska kobiety-robotnicy i matki. Wiek XX skądinąd słusznie nazywany „stuleciem dziecka”, zazwyczaj pomija pokrewne pojęcie matki, a zwłaszcza okres czasu, nadający znamienne piętno życiu kobiety—m a c i e r z y Ń s t w o. Istotnie. Rozwiązanie zagadnień emancypacji umysłowej, łącznie z uzyskaniem jednolitej samodzielności prawnej i niezależnego wyboru pracy dla kobiety wydać się musi niesłychanie łatwym w porównaniu z zawziętością kwestji prawodawczego unormowania obowiązków kobiety, jako pracownicy i jako matki.

Wzmoczona kultura wytwórczości przemysłowej, jak również, stosunków handlowych, szukając, z natury swojej, najtańszych źródeł pracy, z kolei zwróciła się do kobiety, obdarzając szczególnem zaufaniem i poparciem robotnice-matki. Nic dziwnego—szeregom „białych niewolników” przybyły liczne jednostki, które ofiarą samozaparcia się i bierności (niższa płaca, późniejsze stanowiska) w imię względnego dobra dziecka usiłują okupić nadużycia wyjątkowych praw i przesyady płci. Tym razem konflikty w dziedzinie teorii szacunku pracy i czasu nie omieszkały wywołać następstwa o tyle doniosłe, o ile ogólny poziom zdrowotnościowy zastępuje na baczność i wszechstronną pieczę narodu i państwa. A właśnie praca kobiet zameżnych (w Niemczech sięga liczby 1,100,000) w przemysle przez swój bezsprzecznie szkodliwy wpływ na przebieg ciąży i porodu, sprzyja degeneracji i powolnemu wymieraniu poszczególnych warstw społeczeństwa.

W pierwszym rzędzie złożyły się na to powszechnie przyjęte warunki ustroju i działalności gospodarczych (w części zależne od postępu techniki), jako to: nadmierna długość dnia roboczego i rodzaj pracy. Kilku-godzinne siedzenie w pozycji zgiętej (krawiectwo, hafciarstwo, biura) lub uciążliwe stanie (drukarstwo, przemysł włóknisty, sklepy) powodują wcześniej czy później progresywne wycieńczenie organizmu, przechodzące w stan chroniczny, a wraz ze zmianami anatomicznymi i fizjologicznymi, zbliżony do kalectwa. Jeszcze zgubniej oddziaływały w czasie ciąży wszelkie lotne pierwiastki i związki trujące. Używane niemal we wszystkich gałęziach przemysłu

przenikają w głąb organizmu skroś skórę i drogami oddechowymi, wywołując nadzwyczaj ciężkie niedomagania narządów płciowych, przedwczesny poróg, zanik pokarmu i t. d., a co za tem idzie, osłabiają lub już w zarodku niweczą przyszłe zdrowie dziecka—obywatela, pracownika i żołnierza.

Jak notują protokoły inspekcji fabrycznych w organizmie płodu albo noworodka sekcja w wielu wypadkach konstatuje obecność rtęci, ołowiu, jodu, nikotyny i fosforu. To też śmiertelność wśród dzieci-niemowląt warstw pracujących posiada charakterystyczne cechy klęsk epidemicznych, jeżeli się zważy, iż przed dojściem do roku życia przeciętnie na 10,000 umiera 2,350! W stosunku na tyśiąc umiera niemowląt: w Rosji 160, w Niemczech 147, w Austrii 115, we Włoszech 110, w Anglii 105, we Francji 13. Dane statystyki wykazują, że śmiertelność dzieci rosta wraz z rozwojem przemysłu i handlu. W Niemczech w r. 1901 zmarło 361,745 dzieci przed upływem roku, a w Berlinie od r. 1905 śmiertelność dzieci niemowląt zwiększyła się prawie dwójnasób. Przytem okazuje się, że najwyższe odsetki poronień, chorób ginekologicznych i śmiertelności niemowląt dostarczają robotnice, zajęte w fabrykach wyrobów tytoniowych, w przemyśle włóknistym i chemicznym.

Nadmiar złego zbyt szczerpie uposażenie materialne często zmusza matkę do krzątania się koło gospodarstwa już nazajutrz po porogu, a dnia 3 — 4 do zajęcia się mozołną pracą poza domem, jakkolwiek wypoczynek po porogu trwać powinien przynajmniej 4 do 6 tygodni, w przeciwnym bowiem razie zdrowie dzieje się krzywdą niczem nie powetowana, co gorsza, zawczesna praca i równoległe zle odżywianie się wyzuwa kobietę z możności karmienia dziecka. Tym sposobem dziecko bodaj najzdrowsze szybko upada na siłach i niedomaga, nie znajdując zrozumienia ani pomocy w nieudolnej opiece starszego rodzeństwa albo w opłakaniej krwawym groszem łasce obcych ludzi.

(d. n.)

Szkodliwe objawy.

Spółczeństwo nasze posiada wiele wad przede wszystkim brak jedności w zdaniu i czynie, rozstrzelanie chęci, zamiarów, trwonienie siły wysiłkach wzajemnie się ścierających antagonistów osobistych, nieraz nawet w imię identycznych celów i ha-

seł. Znalazło to dosadne określenie w lapidarnem przysłowiu „Gdzie dwóch polaków, tam trzy partje.

Głowy tego rodzaju swojska nasza choroba ogarnia umysły przy niewinnych zabawce politykomanji, gorliwie uprawianej dla dobra kraju po cukierniach, kawiarenkach, knajpkach i re-sursach, to nad tą wadą organiczną narodu, zakorzenioną w nas jeszcze od czasów „liberum veto” sejmików i wojen kokoszych, można by z gestem pobłażania przejść do porządku dziennego.

Gdy jednakże ścieranie się różnych przekonań osobistych, zależnych li od skali temperamentu lub wieku, zamienia się w wojnę domową, mogącą mieć wpływ na szersze koła społeczne, wtedy sprawa przybiera obrót poważniejszy.

Gdy „Ikarowe” poloty butnej, a zaparzonej w dumne hasła podniebne fantazji, a młodzieńczej nierozwagi ścierają się na ostre z rozważną i niezłomną wytrwałością dojrzałości, świadomej siebie, swych celów i drog, któremi iść należy ku wspólnym, zresztą, ideałom przyszłości — przekroczyć szranki dozwolonych i niewinnych w gruncie igrzysk łamania kopii na turniejach dyskusji, gdy namiętności zrywają tamy i grozą zdruzgotaniem ogniw, łączących członków jednej korporacji, jednego zawodu, jednego społeczeństwa i jednych w gruncie przekonań, choćby odmiennego odcienia, gdy psują i niszczą jednolitość pracy dla dobra społeczeństwa, wtedy, zaiste należy, aby prasa głos zabrała. Czynimy to, nawiązując do pewnych smutnych objawów tego rodzaju, wyłaniających się w czasach ostatnich wśród członków pewnej korporacji intelektualistów naszego miasta; przemawiamy aby narazie uprzytomnić tylko obu poważnym tym stronom, w jakie odmetnane namiętności i nawołujemy do opamiętania się, do uświadomienia sobie, dokąd prowadzą rozłamy, proklamowane niby w imię idei.

To nie o igraszki chodzi, — i przestańcie, bo się źle bawicie, wam chodzi o zabawę, nam zaś o wspólną skoordynowaną pracę społeczną.

Nie rozłamów, zatargów nam w tak trudnej historycznie chwili trza, lecz przeciwnie, oby jak największej zespolenia, wzajemnego, jedności, skoordynowania czynu w pracy organicznej dla dobra społeczeństwa.

Rzeczywista odwaga cywilna, połączone z wytrwałą pracą na niwie społecznej więcej może jest warta od archaizmu słów, choćby w imię „wznioslejszych” idei.

(Ecco)

Wokół wojny.

Kredyt wojenny Angli.

Jak donosi „Daily Telegraph” przyszły kredyt wojenny wynosić będzie 4200 milionów rubli.

W ten sposób ogólna wysokość kredytu wojennego za rok finansowy wynosi 17,200 milionów, 1200 milionów będzie potrzebne do końca marca, a 3000 milionów do końca maja. Suma więc kredytów wojennych od rozpoczęcia wojny wyniesie 20 miliardów 320 milionów rubli.

Brak węgla w Hiszpanji.

Jak donoszą z Madrytu przez Berlin zostali robotnicy z kopalni węgla aktem rządowym zwolnieni ze służby wojskowej. Pozwolono im więc powrócić do zajęć w kopalniach. Powodem tego zarządzenia jest zastraszający brak węgla w Hiszpanji.

Atak lotniczy na Anglię.

Z Londynu donoszą urzędowo: 2 samoloty niemieckie zaatakowały dzisiaj zrana Lowestoff, rzuciły 17 bomb ze znacznej wysokości, poczem zniknęły. Wypadku w ludziach nie było. Została uszkodzona przybudówka pewnej restauracji i dwa domy mieszkalne. Wzleciały dwa samoloty morskie i udały się w pościg za nieprzyjacielem, nie osiągnęły jednak żadnych wyników. Niemiecki samolot morski rzucił bomby w sąsiedztwie Kentishknock, inny rzucił bomby na Walner, z których dwie zburzyły dachy domów, a jedna spadła tuż okok świątyni. Skutkiem wybuchu wypadły szyby z okien w chwili, gdy lud śpiewał „Te Deum”. — Inna jeszcze spada w pobliżu wybrzeża i zabiła cywilnego i marynarza. Ogółem ofiarą bomb padli dwaj mężczyźni i chłopiec, oraz odniosł rany jeden marynarz. Z Dover'u udały się w pościg dwa latawce angielskie, nie dopędziły jednak nieprzyjaciela.

Memorjał warszawskiego zboru ewangelickiego.

Zbór ewangelicki w Warszawie przedłożył okupacyjnym władzom niemieckim wyczerpujący memorjał w sprawie szkół, utrzymywanych z funduszków własnych.

Stwierdzono tam, iż ogromna większość protestantów w Warszawie i pobliżu zalicza się do narodowości polskiej. Dziś zaś, po przymusowym wywiezieniu do Rosji licznych ewangelików-niemców, ewangie-

licyzm warszawski nabrał jeszcze wyjątkowej charakteru polskiego.

Swoje credo i większości swych współwierców co do przynależności narodowej tak — w świetle dziejów—wyrażają autorowie:

„Zawsze byliśmy uosobieniem tolerancyjnie i chętnie dopuszczamy do naszych instytucji innowierców. W szkołach naszych są zawsze katolicy i mamy stale księży prefektów, którzy uczą religii katolickiej. W szpitalu ewangelickim na ogólną ilość 1620 osób w roku 1914 było ewangelików niespełna 23 proc., t. j. 369, w ochronie zaś na 64 dzieci było 34 dzieci katolickich; w szkołach początkowych na 1770 uczniów i uczennic—katolików około 10 proc.

„Tęgo rodzaju stosunki są rzeczą całkiem naturalną: oto czujemy się poprostu członkami społeczeństwa polskiego i jest dla nas doprawdy rzeczą najzupełniej obojętną, czy w szkole albo w szpitalu mamy do czynienia z uczniem lub pacjentem wyznania ewangelickiego, czy katolickiego, skoro ten i tamten są zarówno polakami, czyli naszymi ziomkami. Gdyby ktoś zadał nam pytanie, w jaki sposób doszliśmy do tego rodzaju tolerancji, moglibyśmy mu jedynie odpowiedzieć, że działamy w myśl tradycji narodu polskiego. W Polsce każdy musi być tolerantem, gdyż jest to kraj, gdzie z wyjątkiem może okresu upadku na przełomie XVII i XVIII stulecia stosowano zawsze i względem wszystkich najszerzej pojętą zasadę gościnności“.

Przytoczywszy świetny przykład polskiej tolerancji z historii Gdańska w początkach XVI stulecia, tak dalej memorał wywodzi:

„Tęgo rodzaju łagodne względem nas — ewangelików — postępowanie, które było udziałem naszym, lubo dyssydentów, tak za czasów Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, jak i następnie po rozbiorach kraju, nie mogło zaprawdę nie wzbudzić w nas gorące patriotyzmu polskiego. Niezależnie od tego, jakiego pochodzenia mogą być naogół protestanci polscy, obecna ich przynależność do narodu polskiego stanowi w każdym razie fakt pozytywny, nieulegający żadnej dyskusji, zarówno jak i energiczny ich udział we wszystkich dziedzinach narodowego życia polskiego. Głaz nieociesany z prostym, dla Polaka jedynie wymownym, napisem: „Jurgens—1864“, stanowi ozdobę istotną naszego cmentarza ewangelickiego w Warszawie. Nasze specjalne kolegium kościelne stołecznego miasta Warszawy ma zaszczyt w gronie przewodniczących liczyć cały szereg nazwisk, dobrze około sprawy kulturalnej polskiej zasłużonych: autora wielkiego historycznego dokumentu mowy polskiej Lindego, głośnego w swoim czasie lekarza i filantropa Malca, historyka literatury Jenikego, malarza Gersona i wielu innych. Braterstwo wspólne niedoli, niby ów Mefistofelesowy „sok dziwnie osobliwy“, spoiło nas męcnym węzłem z całym szlachetnym narodem polskim w wąwozach Somosierry i na polach walki pod Grochowem i Ostrołęką, ale jeszcze ściślej w cytadeli warszawskiej, w celi więziennej klasztoru Razylianów w Wilnie i w kopalniach Sybiru“.

Kronika

— (r) Ankieta o stanie zdrowia dzieci szkolnych.

Delegacja Szkolna opracowała szemat „kart zdrowia“, które są teraz rozdawane kierownikom szkół początkowych miejskich, w celu uzyskania danych statystycznych o ogólnym stanie zdrowia dzieci szkolnych.

Karta zdrowia zawiera rubryki następujące: imię i nazwisko ucznia, daty szczepień ospy, konstytucja ogólna, wiek, wysokość, waga, objętość klatki piersiowej, oczy i siła wzroku i t. d.

— (r) Lekarze dzielnicowi.

Ponieważ praca lekarzy dzielnicowych znacznie się wzmogła, postanowiono liczbę ich powiększyć o czterech.

— (r) Z Wydziału tanich kuchen.

W nowym budżecie Delegacji N. P. B. ustalono liczbę obiadów, ko-

rzystających z dopłat Wydziału tanich kuchen, — na 80,000 w ciągu 8 miesięcy.

— (r) „Kropki Mleka“.

Jutro Tow. „Kropki Mleka“ otwiera przy ul. Rokicińskiej 41, w Widzewie nowy punkt rozdawnictwa mleka dla niemowląt.

— (r) Nowa kooperatywa.

Stowarzyszenie czeładników ślusarskich otworzyło przy ul. Targowej № 43 kooperatywę. Sklep kooperatywy otwarty jest trzy razy w tygodniu: we wtorki, czwartki i soboty od godz. 6 wieczorem.

— (k) Fałszywe monety.

W Łodzi zauważono w wielkiej ilości kursujące podrabiane fałszywe monety 5-kopiejkowe z miedzi. Monety te noszą przeważnie stempele lat 1870, 1879, 1880 i 1911, oraz przez powierzchnię wykonanie lekko odróżnić się dają od prawdziwych.

— (k) Tanie ambulatorjum dla robotników.

Na ostatnim posiedzeniu zarządu „Strzechy Robotniczej“ podniesiono myśl utworzenia taniego ambulatorjum dla niesienia pomocy lekarskiej robotnikom z Bałut. Specjalnie urządzona w tym celu komisja, przystąpiła już do pracy organizacyjnej.

— (r) Z Żyd. Tow. Dobroczynności.

Komitet wsparć rodzinom zubożonych kupców przy Żyd. Tow. Dobroczynności wydaje obecnie zamiast wsparć miesięcznych, w sumie 3 do 5 rubli, odnośną liczbę bonów na wypłaty tygodniowe, które są uskuteczniane co każdy poniedziałek i czwartek, od godz. 3 do 5 po poł. Tania kuchnia przy Tow. Dobroczynności (Zachodnia 20), wydaje obecnie do 2-cho tysięcy obiadów, jednakże wskutek wielkiej frekwencji zostaje rozszerzona.

— (r) Z przytułku noclegowego.

Zamknięty tymczasowo z powodów sanitarnych przytułek noclegowy Chrz. Tow. Dobroczynności ma być w tych dniach ponownie otwarty. Od osób, zgłaszających się do przytułku, będzie wymagane świadectwo o odswszeniu. Przytułek gruntownie zdezynfekowano.

— (r) Przytułek dla bezdomnych dzieci.

Magistrat uchwalił wydać ks. prałatowi Tymienieckiemu 300 rb. na urządzenie przytułku dla bezdomnych dzieci.

— (r) Nowe studnie.

Magistrat na onegdajszym posiedzeniu rozpatrywał sprawę urządzenia studni miejskich w północnej części miasta. Postanowiono asygnować na ten cel 15,000 rb. Uchwalała ta podlega zatwierdzeniu Rady Miejskiej.

— (r) „Bikur Cholim“.

Zarząd Tow. pielęgnowania biednych chorych „Bikur Cholim“ postanowił zwiększyć personel lekarski, oraz liczbę pielęgniarzy, wysyłanych na dyżury do mieszkań chorych, korzystających z opieki Towarzystwa.

Wypadki i kradzieże:

— (r) Napad.

W ubiegłą niedzielę o godz. 9-ej wieczorem do sklepu H. Szyktanca przy ul. Długiej róg Passażu-Szułca wpadło dwóch rabusiów, którzy grożąc żonie S. nożami, zażądali od niej pieniędzy. Ponieważ Szyktancowa ociągała się z wydaniem pieniędzy, przebito jeden z napastników zadał jej nożem cięte rany, na szczęście lekkie.

W trakcie tego wrócił z miasta Szyktanc, podniósł alarm i jednego z rabusiów 14 letniego chłopca ujęto.

— (k) Pożar.

Wezorał o godz. 12 w poł. wybuchł pożar przy ul. Wolborskiej pod nr. 38. Ogień powstały wskutek niewykrytej przyczyny, ogarnął wkrótce całą ścianę drewnianego domu.

Wezwano do pożaru trzy oddziały straży ogniowej ochotniczej i dzięki śpiesznemu ratunkowi pożar ugaszono.

Straty wynoszą kilka tysięcy marek.

(ko) Z mieszkania Dawida Berbera przy ul. Zachodniej 15 skradziono bieliznę, wartości 80 marek; ze sklepu J. Michalskiego przy ul. Pańskiej 8 skradziono z kontuaru 10 rb gotówką; z mieszkania P. Szymkowi-cza przy ul. Przędzalnianej 28 skradziono bieliznę wartości 40 marek.

Ze związków i stowarzyszeń.

× (r) Ze Stowarzyszenia Handlowców Polskich (Nawrot 18)

komunikują nam. Na posiedzeniu w dniu 21 b. m. wybrani przez Ogólne Zebranie członkowie Zarządu i ich zastępcy podzielili między sobą mandaty. Na prezesa Zarządu powołano jednogłośnie p. Leona Chwałbińskiego, na wice-prezesa i przewodniczącego wydziału oświatowego p. Antoniego Michałowskiego. Sekretarzem Zarządu został p. Stefan Naruszkiewicz, a skarbnikiem Stowarzyszenia p. Czesław Wojciechowski. Czynnosc buchaltery nie objął ponownie p. Stanisław Jaroszyński. Na gospodarza powołano p. Apolinarego Jagodzińskiego, dodając mu do pomocy p. Adolfa Słomskiego.

Przewodniczącym Składnicy Spożywczej jest w dalszym ciągu p. Wacław Kaffanke.

Wydział jednania członków jak również dalsze kierownictwo kursów handlowych objął p. Cezariusz Borysławski.

Sekcję drobnego handlu prowadzi w dalszym ciągu p. Stanisław Miśzewski, a wydział rekomendacji pracy p. Eugeniusz Kulej. Przewodniczącym sekcji właścicieli firm jest p. Jan Nowosielski.

Z zastępców członków zarządu objął p. Edward Hilszer bibliotekę, p. Jan Wawrzynkowski wspólnie z p. Bolesławem Kotkowskim, zarząd Taniej Kuchni, p. Czesław Dybczyński wydział dochodów niestających, wreszcie p. Franciszek Waszkiewicz wydział lekarski; p. Jan Kowalski jest zastępcą skarbnika, p. Władysław Penczak został na razie bez mandatu.

Posiedzenia Zarządu będą się odbywać co środę o g. 8 wieczorem.

× (r) Z Tow. „Światło“.

Zarząd Tow. Oświatowego „Światło“ postanowił urządzić szereg odczytów o tyfusie plamistym, które wygłoszone zostaną w tanich kuchniach robotniczych, oraz herbaciarniach.

× (r) Łódzkie Żyd. Tow. Opieki nad Sierotami.

donosi, że Ogólne Zebranie w pierwszym terminie się nie odbyło i odbędzie się w drugim terminie we czwartek dnia 24 b. m. o godz. 8-ej wieczorem w lokalu Żyd. Tow. Dobroczynności, ul. Zachodnia nr. 20.

Zebranie to będzie prawomocne bez względu na ilość przybyłych członków. Jakkolwiek zaproszenia zostały rozesełane do wszystkich członków, Zarząd zaprasza ich raz jeszcze nienieśmym, gdyż możliwe jest, że z powodów od Zarządu niezależnych, nie wszystkie zaproszenia doszły rąk adresatów.

— (ko) Z Tomaszowa.

Pierwsze zebranie tomaszowskiego oddziału łódzkiego związku zawodowego robotników przemysłu włóknistego odbyło się w ubiegłą sobotę.

Postanowiono utworzyć herbaciarnię i tanią kuchnię.

Z Warszawy.

:: Muzeum Miejskie.

Na posiedzeniu Zarządu Miasta rozpatrywano projekt budowy Muzeum Miejskiego, opracowany przez Komisję Muzealną Zarządu stoł. m. Warszawy i przedstawiony do zatwierdzenia Zarządowi Miejskiemu.

Projekt ten ulegnie jeszcze pewnym modyfikacjom w celu uwzględnienia warunków, wynikających z zapisu ś. p. szambelana Lachnickiego i przekazania miastu zbioru b. Szkoły Sztuk Pięknych.

Na stanowisko dyrektora Muzeum Komisja Muzealna przedstawiła p. Bronisława Gembarszewskiego.

:: Słuszny protest.

Magistrat chwycił się, jak wiadomo, środka bardzo heroicznego, aby zmuszać właścicieli domów do opłaty podatków; zamykał im wodę. Z tego środka kamienicznicy korzystali, aby wywierać nacisk na zalegających w opłacie komornego lokatorów. Ale był to zarazem próżny i dotkliwy nacisk na tych, co komorne zapłacili. Jak się zdaje, ten środek sprawił „więcej krzyku, niż

bólu“. Niemniej Urząd zdrowia publicznego zaniepokoił się słusznie i tą niezwykłą egzekutywą i perswadyje oto magistratowi, że jest ona zbyt na rękę szerzeniu się publicznego niezdrówia. Nie należy wątpić, że ta perswazja cel swój osiągnęła.

:: W sprawie mieszkaniowej.

W ubiegłą niedzielę, w sali kinematografu „Sport“ odbyło się bar-dzo liczne zebranie, zwołane przez Radę Związków Zawodowych w sprawie mieszkaniowej. Wzięło udział w zebraniu około 1,200 osób.

Uchwalono dwie rezolucje: jedną, żądającą moratorium mieszkaniowego, i drugą, domagającą się utworzenia demokratycznie obranej Rady Miejskiej.

:: (es) Warszawa śladem Łodzi.

Wobec braku koni, warsz. Sekcja Pracy propaguje pomysł zastosowania wózków, jak w Łodzi. W tym celu zamówiła pokazań ilość tych wehikułów, zastosowanych do pociągowej siły ludzkiej i wynajmuje je za drobną opłatą. Powodzenie, jak dotychczas, nieznaczące. Łódź okazała więc pod tym względem daleko więcej przedsiębiorczości.

:: Odbudowa mostu ks. Poniatowskiego.

Firma Berger i Flender przystąpiła już do robót przygotowawczych przy odbudowie zniszczonego wybuchem przejeżdżającego mostu ks. Poniatowskiego. Na poczet robót Zarząd miasta ma wypłacić 300,000 marek.

Z bliska i z daleka.

§§ Z Wilna.

Jak donosi „D. W. Ztg.“, w tych dniach zorganizowany został przez licznych przedstawicieli miejscowej inteligencji polskiej specjalny Komitet Edukacyjny. Zadaniem tego Komitetu jest z ednoczenie pod swoim kierownictwem wszystkich szkół polskich w Wilnie i dostarczanie im środków naukowych i materialnych. W skład Komitetu weszło 20 osób, z dr. Węglawskim (bratem prezydenta miasta) na czele. Praca Komitetu podzielona została na trzy wydziały: pedagogiczny, kierownictwo-techniczny i finansowy.

§§ Uwolnienie internowanych królewskich.

Jak donosi „Naprzód“, władze austriackie pozwoliły znacznej części internowanych królewskich wrócić do kraju. Zarządzenie to obejmuje pono 8000 osób, internowanych w Drosendorfzie i w Karsleinie. Słychać, że internowani w Steinklamm mogą być wkrótce wypuszczeni na wolność. Ci, którym pozwolono wrócić, muszą się zgłaszać do konsulatu hiszpańskiego w Wiedniu po paszport, i na podstawie tego paszportu mogą wracać.

W kołach polskich czynione są starania, aby internowanych, którzy nie uważają się za poddanych rosyjskich, zwolnić z obowiązku zgłaszania się do konsulatu hiszpańskiego.

§§ Los pałacu hr. Lanckorońskich.

W Galicji między zupełnie zniszczonymi przez działania wojenne pałacami znajduje się pałac hr. Karola Lanckorońskiego, szambelana dworu wiedeńskiego znakomitego znawcy sztuki i mecenasa.

Pałac stanowił jedno wielkie muzeum z setkami pierwszorzędnych obrazów, portretów rodzinnych, pamiątek historycznych, wykopalisk rzymskich i greckich.

Kosztowne meble, kolekcje, porcelany, biblioteka z 20,000 tomów, zbiór fotografii 70,000 dzieł sztuki dopełniały to kosztowne muzeum. W oddzielnym pawilonie mieściły się archiwa rodzinne, sięgające do XV wieku. Straty wyrządzone są nie do oceny.

Jednakowo smutne wrażenie robi spleciony pałac hr. Franciszka Mycielskiego w Boremicach.

(„Voss. Ztg.“

§§ Połączenie wodne Sziaszka z Litwą.

W sprawie tej pisze „D. W. Ztg.“. W związku z poruszoną znowu projektem budowy kanału wschodniego od Torunia przez Olsztyn, Wystrąg i Etk do Litwy — Zarząd miasta Poznania postanowił starać się u władz o przedłużenie tego ka-

W piątek, d. 25 b. m., jako w rocznicę zgonu b. p.

Ludwika z Jarocińskich ROSENBLATT

odbędzie się o godzinie 11 i pół przed południem w Synagodze T-wa „Talmud-Tora“ przy ul. Średniej 4 [1] żałobne nabożeństwo, na które krewnych i przyjaciół zmarłego niniejszym zaprasza

Zarząd Łódzkiego T-wa „Talmud-Tora“.

POŻELOWANIE.

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę akochanej naszej s. p.

Helenie Woldanowskiej

czcigodnemu ks. Proboszczowi Szcześniakowi za eksportację i wygłoszenie słowa pociechy W. Pani rzeźżonej szpitala w Radogoszczu i koleżankom za frazy i współczucie, pr. iociałom i znajomym serdeczne Bóg zapłać, składa pograżona w nieutulonym żalu

RODZINA.

Z szczerym żalem wspominamy nieodżałowaną współtowarzyszkę pracy

B. P.

Lolę Bornsteinównę

która w kwiecie życia opuściła nas z woli nieubłagane go losu.

Komitet taniej kuchni przy Łódz. „yd. Tow. B. wroc.

kału przez prowincję poznańską, od Odry do Noteci. Kanał ten stworzyłby bardzo krótkie i dogodne połączenie kanału wschodniego z Odrą, niezmiernie ważne dla wywozu węgla szląskiego na Litwę. Koszta budowy tego kanału obliczono na 40 milionów marek. Rada Miejska upoważniła Magistrat m. Poznania do przedsięwzięcia odpowiednich starań u władz dla zatwierdzenia tego projektu. Stworzenie bezpośredniej drogi wodnej między Szląskiem i Litwą wywarłoby ogromny wpływ na stosunki gospodarcze. Cały wywóz ze Szląska na Litwę i dalej oraz odwrotnie, skierowałby się tą drogą, omijając dalsze i droższe połączenie kolejowe przez Polskę.

Teatr i Sztuka.

Teatr Polski (Cegielniana 63).

— W dniu dzisiejszym zespół teatru czynnym jest w Pabjanicach, gdzie daną będzie komedia W. Sardou „Rozwińdźmy się“, z udziałem znakomitej artystki Teatrów Warszawskich, p. Marii Przybyłko-Potołkiej.

— W czwartek, o 7 i pół wiecz. ujrzymy znakomitego gościa, p. Przybyłko-Potołką w wybornej sztuce Nicodemiego p. t. „Czaple pióro“. Będzie to ostatni występ znakomitej artystki.

— W sobotę, 26 b. m. ujrzy światło kinetyków stylowa komedia Stanisława Bogusławskiego p. t. „Opieka wojskowa“.

Próby z tej pełnej zamasztyości i staropolskiego humoru komedii odbywają się pod kierunkiem reżyserskim p. Janusza Orlińskiego.

— W niedzielę, o 3 po poł. dyrekcja, wznawia wspaniałą dramata narodowy Gabriel Zapolskiej „Sybir“.

Ł. O. S.

XIX-ty koncert symf. Ł. O. S. pod dyr. znak. dyr. warsz. Zdzisława Birnbauma odbędzie się w poniedziałek, d. 28 b. m. w Sali Koncertowej.

Na program złożą się dzieła, jak Capriccio espanyole Korsakowa, poem. symf. Krzyżanowskiego oraz Berlioz'a Symfonia fantazyjna. Solista Egon Petri, pianista pierwszorzędnym, odegra z tow. Orkiestry Koncert F-dur Saint Saënsa.

Bilety u Friedberga i Kotza, Piotrkowska 90.

Również czwartkowy Recital Michała Zadora z współdziałaniem znanej śpiewaczki p. Lidji Kindermanówny zapowiada się znakomicie. Pozostałe w niewielkiej ilości bilety są do nabycia w biurze koncertowym Friedberga i Kotza.

Bi-ba-bo.

W dniach 26 i 27 scenka występuje z całokształtem nowym programem na całość którego złoży się między innymi sztuka z teatru okronności „Grand Guignol“ p. t. „Taniec wyst. pnej miłości, czyli w wiszejeja“.

W wieczorkach które cebrzeczne zostają imieniem „Dnie grziny rozrywki“ przyjmują udział nowopozyskane sily; pani Gierasimowiczowa, śpiewaczka cygańskich romansów i pan Czerpanowski, baletnik.

ską stacją lotniczą i zakłady portowe Desenzana nad jeziorem Garda. Podczas obu przedsięwzięć, zaobserwowano iż wiele pocisków trafiło do celów; mimo silnego nieprzyjacielskiego ognia artyleryjskiego, powróciły wszystkie latawce szczęśliwie.

Zastępca szefa sztabu generalnego

Hoefer,

marszałek polny porucznik.

Komunikat rosyjski.

PIOTROGROD, 21 lutego.

Sp. awozdanie urzędowe z dnia 20 lutego:

Front zachodni: Na wielu punktach frontu ryskiego ukazały się liczne latawce rzuciły bomby. Niemcy rozwęzeli silny ogień artylerji w odcinku Kirchholm — Texwill. Z pod Uxüll, oraz w okolicy na zachód od Oger i na zachód od Prestinghof (4 km. na południe od Oger) donoszą o skutecznej działalności artylerji naszej. Na północy od Kreuzberga (2 km. na północ od Jakobstadu) latawce niemieckie rzuciły wiele bomb. Na północy od Dynenburga dwa zeppelinów przeleciały nad okolicą Mu-ztel (20 km. na północ od Dynenburga). Pod Dynenburgiem nieprzyjaciel spotęgował ogień artylerji. W okolicy jeziora Swenten artyleria nasza zniszczyła dwie czatownie niemieckie.

Nad Dniestrem pod miejscowością Michalczę spowodowaliśmy wybuch ede miny, która zniszczyła nieprzyjacielskie zasieki druciane i podminowane pole, oraz zasypała rowy ochronne. Usiłowania nieprzyjacielskie, zmierzające do wyparcia nas przy pomocy silnego ognia artylerji i bomb z powstałej po wybuchu miny wyrwy, nie odniosły żadnego skutku.

Front kaukaski: Podczas posługu za turkami wzięliśmy jeszcze do niewoli 49 oficerów i około 2500 szeregowców, oraz zdobyliśmy 6 armat, liczną broń i transport amunicji i materiału wojennego. W czasie walki o Erzerum zdobyliśmy sztandar turecki.

Przyszłość Rosji w konserwatywnym.

SZTOKHOLM, 22.2. Z Piotrogradu donoszą: „Birż. Wied.“ dowodzą w jednym ze swieżo ogłoszonych artykułów wstępnych, że przyszłość Rosji może oprzeć się silnie jedynie na programie konserwatywnym, bezwzględnie we wszystkich działach życia społecznego i politycznego stosowanym. Organ kół handlowych rosyjskich ostrzega społeczeństwo, ażeby się nie dało sprowadzić na manowce ideami radykalnie postępowymi.

Odznaczenie.

HAGA. Biuro Reutera donosi, że w. ks. Mikołaj Mikołajewicz za zdobycie Erzerumu mianowany został honorowym atamanem kozaków kaukaskich.

Zmiana w dowództwie.

BERLIN, 22.2. „Berliner Tageblatt“ donosi: Według zdania wziętych do niewoli oficerów rosyjskich, ma nastąpić zmiana w dowództwie nad wojskami rosyjskimi na granicy

bessarabskiej. Miejsce generała Iwanowa ma zająć generał Kurikow ze sztabu w. ks. Mikołaja Mikołajewicza.

Pożyczka rosyjska.

KOPENHAGA, 22.2. Jak donosi „Berlingske Tidende“ z Piotrogradu, poczyniło ministerjum skarbu kroki, aby w Ameryce zaciągnąć pożyczkę miliardą rubli.

Z sejmiku pruskiego.

BERLIN, 22.2. Sejm pruski omawiał na wczorajszym posiedzeniu, między innymi, sprawy ogólne politycznej natury, odnoszące się do wojny. Sprawozdawca Komisji budżetowej bar. Zedlitz zaznaczył, że rząd powinien uwzględnić uzasadnione skargi, na wykonywanie przepisów cenzuralnych i zapobiegać niedokładnościom. Minister spraw wewnętrznych, Loebell wyraził uznanie prasie za ofiary, jakie ponosi przez ograniczenia wolności politycznej. Rozstrząsanie celów wojny nie jest jeszcze wskazane. Jeszcze poglądy co do ukształtowania przyszłości Niemiec są rozbieżne, a pomimo olbrzymich sukcesów wytyczne co do polityki nie są tak jasne, by mogły przysię do debatów na ten temat. — Czas dyskusji jednak nadejść powinien i nadejść musi. Tęgo zdania jest także rząd, skoro tylko w jakikolwiek sposób będzie to możliwe. Rozporządzenia co do prasy, które tak często atakowano, nie mają na celu przytłumienia opinii publicznej, lecz były tylko środkiem, aby zapamiętania rządu znalazły posłuch bez względu na stronictwa. Dalsze debaty odroczone do srody.

Koalicja a sprawa polska.

ZURYCH, 22.2. Paryska „Humanité“ ze względu na kroki poczynione przez koalicję wobec rządu belgijskiego zaleca, ażeby czwópporozumienie uczyniło również cośkolwiek dla odbudowania Polski. Dziennik pisze: Polacy pragną niezależności swego kraju. Nie mamy potrzeby powtarzać znowu, że narody koalicji popierają sprawę polską. — Autonomia w zakresie praw danych przez cesarstwo rosyjskie uzależniona jest jednak od Piotrogradu, a koalicja winna wspólnie pracować nad tem, by jej dyplomaci zajęli się tą sprawą i przestali polakom choć kilka słów otuchy. W interesie samej Rosji leży popieranie niezależności Polski, bo nikt inny prócz Rosji nie będzie mógł ciągnąć korzyści z państwa, które stanie się buforem zasłaniającym ją przed niebezpieczeństwem wpływów niemieckich.

Zaostrzenie blokady.

ROTTERDAM, 21.2. „New. Rotterdam. Courant“ donosi z Londynu Izba lordów będzie jutro rozważała sprawę uniemożliwienia (przemycania) towarów przez linię blokady do Niemiec. Lord Sydenham wniósł projekt aby floty państw sprzymierzonych były odpowiednio zużyte w celu uniemożliwienia dowozu zapasów do państw nieprzyjacielskich.

Wizyta angielskich członków parlamentu w Paryżu.

GENEWA, 21.2. Członkowie angielskiej deputacji międzyparlamentarnej z bytem ambasadorem Bryce na czele zostali przyjęci na dworcu w Paryżu przez wiceprezydentów

Wojna.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo).

Wielką Kwatera Główna, 22 lutego.

Wschodnia widownia wojny.

Położenie jest naogół niezmiennone.

Bałkańska widownia wojny.

Położenie jest naogół niezmiennone.

Zachodnia widownia wojny.

Wczoraj po wypogodzeniu się, po wielu mrocznych dniach, doszło do żywszej działalności artylerji w wielu miejscach na froncie; a więc między kanałem Labassée a Arras, gdzie na wschodzie od Souchez w połączeniu z nader skutecznym ogniem naszym, wydarłiśmy francuzom w szturmie 800 metrów stanowisk, zabierając do niewoli 7 oficerów, 319 żołnierzy. Wzmogła się również działalność bojowa między Somme a Oise, na froncie Aisne i w wielu miejscach w Szampanji. Na północ-zachodzie od Tahure rozbiło się natarcie francuzów, dokonywane przy pomocy granatów ręcznych.

Wreszcie rozpoczęły się po obu stronach Mozy w górze od Dun walki artyleryjskie, które spoteżniały znacznie w niektórych miejscach i nie zamikły podczas ostatniej nocy. Między lotnikami, którzy wnieśli się z obu stron, doszło do wielu potyczek w powietrzu, szczególnie za frontem nieprzyjacielskim. Niemiecki statek napowietrzny padł dzisiaj w nocy pod Revigny ofiarą ognia nieprzyjacielskiego.

Naczelne dowództwo wojskowe.

Komunikat austriacki.

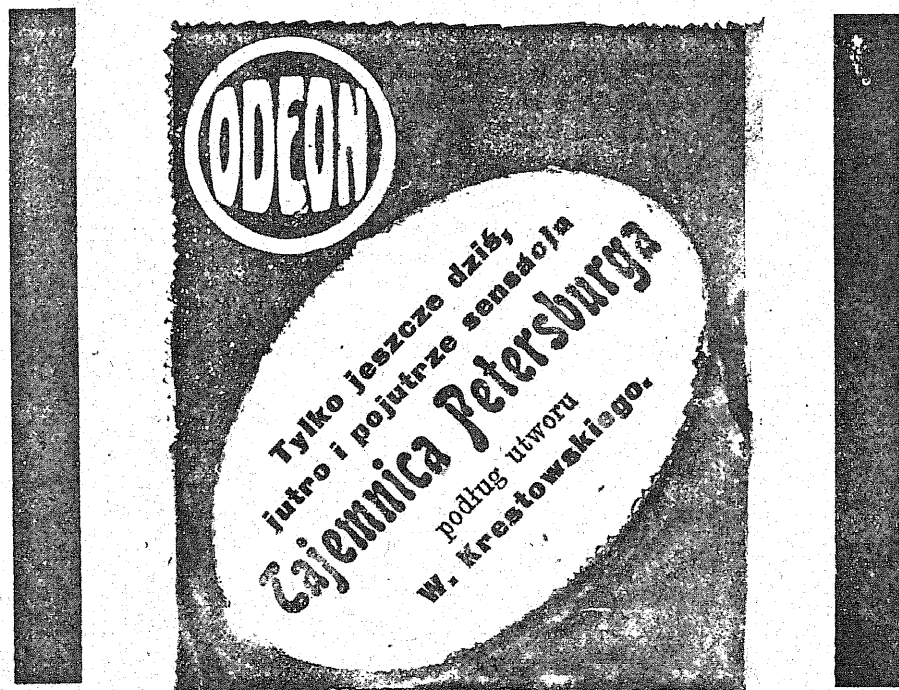
WIEDEN, (Urzędowo) 22 lutego.

Rosyjska widownia wojny.

Nic nowego.

Włoska widownia wojny.

Na froncie nadsoczańskim żywsze były naogół walki artyleryjskie, nader ostre były jednak pod Plawą. Jedna z naszych flotyl latawców przedsięwzięła napad na zakłady fabryczne w Lombardji. Dwa latawce dotarły przytem dla wywiadu do Medjolanu. Inna flotyla napadła na wio-



francuskiej delegacji Pichon'a, Frankin'a i Bouillon'a. Delegacje będą obradowały od 21 do 24 lutego i zajmą się rozstrząsaniem stosunków francusko-angielskich w celu silniejszego zbliżenia obu państw.

Zbrojenia Anglii.

LONDYN, 22.2. Powołano pod broń wszystkich mężczyzn 19 letnich nieżonatych.

Nowy turecki następcą tronu.

KONSTANTYNOPOL, 21.2. Izba przyjęła dzisiaj listę cywilną panującego domu. Apanaże zmarłego księcia Isiddin'a zostały podzielone między jego małżonkę i dzieci. — Książę Wahideddin otrzymuje apanaże jako następcę tronu w wysokości 2,400,000 piastrow. Tym samym jest książę Wahideddin uznany za następcę tronu.

5 milionów funtów dziennie.
LONDYN, Prezes ministrów, Asquith, oświadczył w parlamencie, mówiąc o konieczności uchwalenia nowych kredytów, że wojna kosztuje w obecnej chwili 5 mil. funtów szterlingów dziennie. Te kolosalne sumy spadną, jako wielki ciężar, na przyszłe pokolenia. Dotychczas Anglja wydała na wojnę 40 mil. arców 640 mil. marek.

Zeppelin nad Paryżem.

AMSTERDAM, 22 II. Wczorajszego wieczoru paryska władza wojskowa wydała nagle rozkaz, aby pogasić światło. O godz. 9 m. 30 pło-nęło już tylko niewiele lamp. Pomi- mo znacznych ciemności ulice były przepelnione tłumem ciekawych.

Podczas nocy nadeszła wiadomo-ść, że w St. Monahuld w kiurunku południowym dostrzeżono sterow-iec, który następnie ugodzono. Zep- pelin spadł płonąc.

Areszt środków żywnościowych w Szwajcarii.

BERN. Szwajcarska Rada Związkowa postanowiła nałożyć areszt na skupione przez spekulantów środki żywnościowe. Po nałożeniu aresztu zostaną zapasy te oszacowane przez komisję szacunkowej i zakupione przez Związek.

Rewolucja w Chinach.

BERLIN. „Nowoje Wremia“ do- wiaduje się z Szanghaju, że rewolu- cjonisci chiński, pobiwszy armię północną, opanowali kilka miast prowincji Seczuanu. Powstańcy Junnanu wtargnęli do prowincji Hunanu, gdzie zburzyli Huczau.

Minister Vandervelde — u- pełnomocniony rządu belgijskiego.

ROTTERDAM. „Nieuwe Rotter- damsche Courant“ donosi z Le Ha- vre, że król Albert belgijski udzielił socjalistycznemu ministrowi Van- dervelde następujących pełnomocnictw: intendenturę zapasów w Havrze oraz na placu boju, kontrolę nad zarzą- dem i prowadzeniem ksiąg urzędu spraw zewnętrznych z wyjątkiem urzędu dla wojska i dla szpitali.

Podatek wojenny w Norwe- gji.

BERLIN. Jak donoszą z Chry- stianji przyjął Storting norweski większością głosów projekt rządowy obłożenia nowym podatkiem okręty handlowe.

Podatek ten wyniesie 50 — 100 milionów koron i będzie zużyty na złagodzenie drożyzny artykułów pier- wszej potrzeby.

Otwarcie Luwru

PARYŻ. Zbiory rzeźb w Luwru zostaną otwarte dla publiczności 1-go marca. 700 obrazów ze zbiorów Luwru znajduje się jeszcze w Tuluzie.

Obwieszczenie.

Dla wykonania robót przy korycie Łódki pomiędzy ulicami Nowomiejską a Wschodnią nakazalem w dniu 26-go stycznia r. b. „Deu- tsche Lodzer Zeitung“ z dnia 30 stycznia r. b. wniesione na placach trze- gowych skle- dy towarowe busy i stragany od 29 lutego r. b. godzinie 12 usunąć. Jednocześnie roz- porządziłem ażeby znajdujące się tam wzdłuż brzegu rzeczki przejeżdża na całej szeroko- ści komunikacji przejściowej były zamknięte. Magistrat miasta Łódki, obwieszczeniem swoim z dnia 31 stycznia r. b. „Deutsche Lod- zer Zeitung“ z dnia 31 stycznia r. b. oświad- czył że właścicielom bucek na Łódkę goto- wym jest różnego rodzaju budki dla handlarzy w dostatecznej ilości i na dogodnych warun- kach wydzierżawiać. Z tej oferty dotąd praw- ie że nie skorzystano. Piśmienne prośby o wydzierżawienie należy kierować do wy- działu finansowego przy Magistracie (biuro

podatkowe), Nowy Rynek 14, gdzie też o bli- ższych warunkach dzierżawy dowiedzieć się można.

Zwracam niniejszem ponownie uwagę, wyraźnie zaznaczając, iż nie mam zamiaru dla uprzątnięcia brzegów Łódki udzielać ter- minu dodatkowego, lecz rozkażę wszystkie budynki, które w dniu 29 b. m. o godz. 12-jej przez swoich właścicieli nie będą usunięte na ich koszt uprzątnąć i winnych ukarać.

Łódź dnia 18 go lutego 1916 r.

Cesarsko Niemiecki Prezydent Policji, w zastępstwie v. Bernewitz.

Rozporządzenie.

Utrzymywanie znajdujących się w okrę- gu gmin grobów poległych zarówno mogił wspólnych jak grobów pojedynczych należy uważać za konieczny obowiązek.

Osoby, uszkadzające usuwające lub bez- prawnie przenoszące groby poległych karane będą podług § 168 kodeksu karnego Rzeszy Niemieckiej więzieniem do 2 lat.

Łódź, dnia 14 lutego 1916 r.

Gubernator Wojskowy Barth, general lejtnant.

Powyzsze rozporządzenie Pana Guberna- tora wojskowego podaję niniejszem do ogól- nej wiadomości.

Wdójci i setysy mego okręgu administra- cyjnego powinni dbać jak najpilniej o niedo- tykalność grobów poległych.

Szczególnie ob wiazują gospodarzy przy nadechodzącej uprawie pól groby poległych pod każdym względem chronić przed uszko- dzeniem.

Łódź dnia 20 go lutego 1916 r.

Cesarsko Niemiecki Prezydent Policji w zastępstwie von Zitzewitz.

Obwieszczenie.

Mieszkańcy w Łódzkim okręgu policyj- nym posiadacze nie oddanych jeszcze bonów rekwizycyjnych wojska niemieckiego i au- stryjsko węgierskiego lub legionów polskich wzywa się oddać je w biurze wykupnym dla bonów wydział 7 my Cesarsko Niemieckiego Prezydium Policji Łódź, Promenada 14 a mia- nowicie w niżej wymienionych dniach. (Wyjątek stanowią bono- y z dostawy pia- sku i kamieni, z robót szosowych oraz doty- czące koni, zastrzelonych z powodu nosaci- zny.)

Wszelkiego rodzaju handel bonami jest zabroniony.

Podane bono- y mają być czyste i nie po- darte.

Osoby, u których poczyniono przez wy- żej wspomniane w s- ka rekwizycje bez wy- stawienia bonów mają podać krótkie p- s- nien- ne notatki co do miejsca, czasu rodzaju i

rozmiaru rekwizycji. Przy tym mają być również wyszczególnione dostawcy oraz należy wymienić świadków rekwizycji; o ile to jest możliwym, należy określić odnośny oddział wojskowy (pułk, rota i t. d.)

Odcianie bonów i notatek ma nastąpić przez posiadaczy, nazwiska których naczyna- ją się na:

A, B	we wtorek	dn. 22 b. m.
C, D	w srode	" 23 "
E, F	" czwartek	" 24 "
G, H	" piątek	" 25 "
J, K	we wtorek	" 29 "
L, M	w srode	" 1 marca
N, O	w czwartek	" 2 "
P, Q, R	" piątek	" 3 "
S, Sz, St	poniedzial	" 6 "
T, U, V	we wtorek	" 7 "
W	w srode	" 8 "
X, Y, Z	czwartek	" 9 "

za każdym razem od godz. 9 do 12 przed po- łudniem.

Bono- y oraz żądania przedstawione po tym terminie, tracą ważność.

Wskazuje się z naciskiem na to, iż wy- kupienie kwitów rekwizycyjnych jest dobro- wolną akcją Państwa Niemieckiego; nie mo- że być to prawnym żądaniem osób, u których poczyniono rekwizycje.

Łódź, dnia 17 lutego 1916 r.
Cesarsko Niemiecki Prezydent Policji w zastępstwie von Zitzewitz.

Podziękowania.

Zarząd L. O. S. wyraża za naszem po- średnictwem swe gorące podziękowanie w imieniu Orkiestry tym wszystkim którzy ra- czylili przyjąć udział w urczystym obcho- dzie pierwszego rocznicy istnienia tej Instytu- cji w d. 17 lutego r. b. oraz p. Voglowi za bezinteresowne użyczenie na ten cel Sal- koncertowej.

W- nym Państwu Teodorostwu Karsch, za złożone Mk 100—zamiast wieńca na grób- s. p. Ludwika Kaiserbrechta na pomoc dla bied- nych dzieci, składamy serdeczne podziękowa- nie. Kótko Bauckie opiekę nad dziećmi.

Towarzystwo Pielęgniowania biednych po- łożnic oraz Klinika przy Zym. Towarzystwie Dobro otrzymały za miesiąc stycznia r. b. na- stępujące ofiary:

Na zaręczynach p- ny Szumacherówny zebrane rb 10,

P- ni Leonowa Lewin rb. 18

P- ni A. M. Warszawska rb. 15,

Z okazji narodzin syna p- ni adwokatowa St. Dobranicka rb 10

Zamiast kwiatów p- ni Hamburgerowa rb. 2, p- ni Krysztalina rb. 1 kop. 50,

Z okazji narodzin syna i wnuka p- ni Openheimowa, rb. 5, p- ni Orbachowa rb. 3, Stern rb. 5.

Z okazji narodzin syna p- ni Liljenfeldo- wa rb. 6, Feisterstein rb. 3, Szyfter i Flatto rb. 5, Kosen rb. 1 kop. 50, p- ni Feinkindowa; wózek dziecięcy oraz poduszkę i trzy po- wlozki.

Za powyższe ofiary Zarząd składa ser- deczne podziękowania.

DZIELNA 8 SALA KONCERTOWA DZIELNA 18

Łódzka Orkiestra Symfoniczna Czwartek, dnia 24 lutego 1916 roku. punktualnie o godzinie 8 wieczor.

KONCERT Michała v. Zadory — Berlin (fortepian) —

Lidji Kindermanówny, (śpiew) W programie m. in.: Bach, Chopin, Liszt
Pieśni: Karłowicza, Straussa, Hildacha i inne.

Bilety od 50 kop. do rb. 2. 50 oraz loże w cenie Rubli 6 do 8 rb. do nabycia u p. p. Friedberg i Kutz, ulica Piotrkowska № 90. 3407—1

Codziennie świeżo paloną

KAWĘ — poleca tanio —

TEODOR WAGNER,
ul. Piotrkowska Nr. 213.

Elektryczna palarnia kawy i skład towarów kolonialnych.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Dr. M. Saks Rutynowana nauczycielka

Choroby wewnętrzne i nerwo- we. **Srednia № 3.** Przy- muje od 9—10 rano i od 4—6 po południu. 4479—10

przyspasabia prędko i celująco do niższych klas Wyucza analabętów w krótkim czasie języka polskiego niemieckiego i rachunków. CENY NIZKIE. Benedykta 14, m. 28. 5235-1

Gazownie Miejskie w Łodzi

wznowiły **KOKSU** sprzedają w dowolnych ilościach. r3451—3

Instytut de Beauté de M-ile Mitakowska powróciła z zagranicy. (Zawadzka № 6). (uczennica profes Archambeau w Paryżu).

Specjalne francusko kosmetyczne masaże za pomocą lekarskich środków. Hygieniczne pielęgnowanie i odmładzanie cery

TWARZY

Usunięcie zmarszczek. węgrowskie gów, krostowatej i ospowatej cery i brodawek. Wzmocnienie po- rostu włosów. Usunięcie elektroliz- za na zawsze niepotrzebnych włosów na twarzy. Wyjątkowo uży- cie preparatów elektrycznych po- dług najnowszych wynalazków Opieka lekarska. Przyjęcia od 3-6

Od kwietnia poszukuje się mieszkańca centrum miasta, składającego z czterech dużych widnych pokojów z kuchnią. Zgłoszenia: nofo Spacerowa 34.

Pierwszożędna. akademicka Szkoła kroju i szycia

Józefiny,

oraz magazyn sukien; na- grodzona medalami: ZŁO- TYMI SREBRNYMI oraz listem pochwalnym. zawi- damia, iż rozpoczęły się kur- sy 6 tygodniowe, 3-miesię- czne i półroczne po cenach niższych; pod kierunkiem właścicielki Mistrzyni Ce- chowej Zapisy codziennie. Wydaje patenty cechowe.

Nawrot № 7.

Kupię 500,000 cegieł loco

Łódź. Oferty z dokładną ceną pod „Centrum miasta“ w re- dakcji. 5234—2

Lekarz - Dentysta S. GOLDMAN

Flugoletnia asystentka szkoły dentystycznej i kliniki d-ra Żadewicza.

Przyjmuje codziennie od godz. 9 rano do 1 po poł. i od 3 po południu do 7 wieczór.

19 MILSZA 19.

Lekarz Dentysta S. GORDIN

Konstantynowska 18.

Leczenie plombowanie i us- nięcie zębów bez bólu. Zęby sztuczne z podniebieniem bez na złocie i kauczuku przyjm. codz. od 10-113

Desek

od 1/2, 3/4 1. 1 1/2 całą większą partię nabędę zaraz. Oferty z oznaczeniem ceny w Łodzi pod „Budowla“ w redakcji. 2

Ogłoszenia drobne:

MEBLE Meble nowe i używane w dużym wyborze poleca magazyn mebli Władysława Romiszewskiego, Piotrkowska 116, 1 piętro front 5106—6

Cygara, papierosy ostatek tanio można Piotrkowska 145, skład w podwórzu. 5211—10

Dziecko 7 tygodniowe oddam na własność (nieuczynka) chrzest- na. Ul. Wschodnia 60, Wiadomość, u stróża. 5229—2

Do sprzedania z powodu wyjazdu rozmaite meble. Spacerowa, № 9 m. 7 5238—6

Drzewo brzoźowe, szczapowe do sprzedania na szańce lub pudy z dostawą do Łodzi Administracja ma- jątku Łagiewniki, lub Wiel. Kotkiew- ski. Radwańska 19 m. 4 od 10—12.

Francuska konwersacja. Do nowego kompletu mogą się przy- łączycy uczn. klasy IV i V. Andrzej- ka № 17—16. 5178—3

Kto ma do sprzedania bezczkę do gnojówki żelazna lub drewniana, nową lub używaną, niech złoży adres w administracji „N. Kurjera Łódz- kiego“. Zachodnia 37 4736—6

Ma do sprzedania stare monety polskie. Zast. 6 można od 12 ej do 2 ej Krzywowski, ul. Lipowa 19

dolna krawcowa, wdowa obar- czona trojgiem dzieci, która pracowała w magazynach warszaw- skich, prosi uprzejmie o powierzenie robót wszelkich w zakresie krawie- czożny wchodzących. Wykonanie taranne, ceny nadzwyczaj niskie. Augusta 16. Oferty na parterze browarskiej 1160—4

zamiar powołać 14-jej Oddział Łódzkiego Warszawskiego Ak- cyjnego Towarzystwa Pół, czkowsko- zachodnia № 31 5197—3

gazowych zeżek z urządzo- niem do sprzedania w pralni Ul. Pasaż-Szulca № 20. 5231—1